

POSTANOWIENIE

22 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 22 września 2023 r. w Warszawie
zażalenia A.G.-J.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Rybniku

z 18 sierpnia 2021 r., II Ca 90/20,

w sprawie z wniosku J.G., E.G., A.G.-J. i A.S.

z udziałem M.S.

o ustanowienie służebności gruntowej,

1) oddała zażalenie,

**2) pozostawia orzeczenie o kosztach postępowania
zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie
w sprawie.**

[A.T.]

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy J.G., E.G., A.G.-J. i A.S. wnieśli o ustanowienie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej działkę [...] położoną w R., objętą księgą wieczystą nr [...], na rzecz każdego z nich w części własności nieruchomości

stanowiącej działkę [...] położoną w R., objętą księgą wieczystą nr [...], w celu podłączenia do kanalizacji sanitarnej za jednorazowym wynagrodzeniem.

Uczestnicy I.S. i M.S. wnieśli o oddalenie wniosku, argumentując że ustanowienie służebności przesyłu jest dopuszczalne jedynie na rzecz przedsiębiorcy.

Postanowieniem wstępnym z 30 lipca 2020 r., Sąd Rejonowy w Rybniku uznał żądanie wnioskodawców ustanowienia służebności gruntowej w celu podłączenia do kanalizacji sanitarnej za usprawiedliwione w zasadzie.

Stwierdził, że problem rozstrzygnięty w postanowieniu wstępnym – nietypowo dla tego rodzaju spraw toczących się na podstawie art. 145 § 2 w związku z art. 285 k.c. - ma charakter zagadnienia prawnego i sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy osoba nie będąca przedsiębiorcą przesyłowym może domagać się ustanowienia służebności w postaci przyłączenia do sieci takich jak wodociągi i kanalizacje. Na to pytanie Sąd Rejonowy odpowiedział pozytywnie uznając, że służebność gruntowa - której ustanowienia domagają się wnioskodawcy (art. 285 k.c.) - nie może być identyfikowana ze służebnością przesyłu, która może być ustanowiona na rzecz przedsiębiorstwa (art. 305¹ – 305⁴ k.c.). Podkreślił, że postanowienie sformułował w możliwie ogólny sposób, rozstrzyga ono bowiem jedynie, czy zgłoszone żądanie jest dopuszczalne na gruncie obowiązujących przepisów. W konsekwencji pominięcie nieruchomości na których ma być ustanowiona służebność, nie jest wynikiem niedbałości Sądu, lecz służy uniknięciu sytuacji, w której po przeprowadzeniu postępowania dowodowego okazałoby się, że kryteria określone w art. 145 § 2 k.c. przemawiają za przeprowadzeniem urządzeń kanalizacyjnych przez inną nieruchomość.

Postanowieniem z 18 sierpnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Rybniku - orzekając na skutek apelacji uczestników - uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, uznając że Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.)

W ocenie Sądu Okręgowego, zaskarżone postanowienie wstępne zostało wydane z naruszeniem art. 318 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd pierwszej instancji nie odniósł się bowiem do podstawy faktycznej wniosku, nie dokonał oceny jego

zasadności w aspekcie jego materialnych przesłanek, stwierdzając jedynie, że roszczenie wnioskodawców jest dopuszczalne na gruncie obowiązujących przepisów prawa. W konsekwencji wypowiedział się jedynie co do prawa (zagadnienia prawnego), nie zaś co do zasadności lub bezzasadności konkretnego stosunku prawnego lub prawa między wnioskodawcami, a uczestnikami. Zagadnienie prawne nie może natomiast stanowić przedmiotu postanowienia wstępnego.

Sąd ten w szczególności nie wskazał, czy żądanie wniosku dotyczące ściśle określonej nieruchomości, pomiędzy konkretnymi uczestnikami, uznaje za usprawiedliwione co do zasady. Istotą postanowienia wstępnego winno być natomiast odniesienie się do strony podmiotowej i przedmiotowej żądania wniosku, a Sąd Rejonowy przy wydaniu postanowienia wstępnego zaniechał dokonania takiej oceny.

Wskazał, że rzeczą Sądu Rejonowego przy ponownym rozpoznaniu sprawy powinno być rozważenie, czy żądanie wniosku jest dopuszczalne i poczynienie kluczowych ustaleń faktycznych, odnośnie do możliwości poprowadzenia służebności przez nieruchomość uczestników ewentualnie inne nieruchomości. W dalszej natomiast kolejności przesądzenie, który wariant przebiegu służebności odpowiada ustawowym wymaganiom, a następnie, czy żądanie, jakie zgłosili wnioskodawcy jest zasadne w stosunku do uczestników I.S. i M.S. ewentualnie innych uczestników, których w razie potrzeby należałoby wezwać do udziału w sprawie. Oceny prawnej żądania Sąd Rejonowy powinien dokonać w oparciu o właściwie ustaloną podstawę faktyczną. Dopiero wówczas Sąd ten rozważy, czy zachodzi potrzeba i warunki wydania postanowienia wstępnego, czy też przystąpi do zbadania podstaw niezbędnych do rozstrzygnięcia o wysokości wynagrodzenia i wydania orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.

Postanowienie to zaskarżyła zażaleniem wnioskodawczyni A.G.-J., wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie:

- art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy;
- art. 382 w zw. z art. 391 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. poprzez brak dokonania oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym wydruków ksiąg wieczystych k. 8-17, protokołu z oględzin k. 59-69, jak i oceny istnienia legitymacji procesowej stron, a tym samym uchylenie się przez Sąd II instancji od naprawienia dostrzeżonych błędów Sądu I instancji przez dokonanie niezbędnych ustaleń w kwestii legitymacji procesowej stron, materialnej podstawy żądania wniosku i oceny prawnej roszczenia w oparciu o jej właściwie ustaloną podstawę faktyczną, co skutkowało błędnym przyjęciem, iż brak było podstaw do wydania postanowienia wstępnego.

W piśmie procesowym z 21 kwietnia 2023 r. wnioskodawcy J.G., E.G. i A.S. wnieśli o uwzględnienie zażalenia, uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od uczestników kosztów postępowania zażaleniowego.

W toku postępowania zażaleniowego ([...] 2022 r.) zmarł I. S., co skutkowało zawieszeniem przez Sąd Okręgowy w Rybniku postanowieniem z 16 czerwca 2023 r. postępowania zażaleniowego, a następnie jego podjęcia z udziałem następcy prawnego zmarłego uczestnika jego żony M.H.S. (k. 223).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze Sądu Najwyższego wyjaśniono, że kognicja Sądu Najwyższego jako sądu rozpoznającego zażalenie na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest wąska, ograniczając się wyłącznie do ustalenia, czy istniały procesowe podstawy do wydania orzeczenia kasatoryjnego czy też sąd odwoławczy popełnił błąd przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej jednej z podstaw orzeczenia kasatoryjnego i poszukiwał podstaw uchylenia orzeczenia poza katalogiem wskazanym w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy rozpatrując zażalenie weryfikuje jedynie, czy doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo, wydanie orzeczenia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), bądź też czy miała miejsce nieważność postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.). Zażalenie nie

jest natomiast środkiem prawnym służącym badaniu materialnoprawnej podstawy zaskarżonego orzeczenia, a poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje prawidłowość stanowiska prawnego sądu odwoławczego, co do *meritum* (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 lutego 2013 r. I CZ 5/13, OSNC-ZD 2014 r., nr 1, poz. 4 i z 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, niepubl.).

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob.m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36, i z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Wbrew zarzutom zażalenia Sąd Okręgowy prawidłowo zidentyfikował zaistniałą sytuację procesową jako odpowiadającą powołanej przyczynie uchylenia postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy wyszedł z założenia, że w sprawie dopuszczalne jest wydanie postanowienia wstępnego rozstrzygającego jedynie, że wnioskodawcy mogą domagać się ustanowienia służebności gruntowej, mimo wprowadzenia do systemu prawnego instytucji służebności przesylu. Nie odniósł się zatem w najmniejszym nawet stopniu do materialnej podstawy żądania wniosku oraz nie poczynił w tym zakresie ustaleń faktycznych i rozważań prawnych. Inaczej rzecz ujmując nie przesądził, że w okolicznościach sprawy wnioskodawcom przysługuje w stosunku do nieruchomości uczestników zasadne żądanie ustanowienia służebności gruntowej. Wskazał jedynie, że – co do zasady – uwzględnieniu tego rodzaju żądań nie stoi na przeszkodzie to, że wnioskodawcy nie mogą skorzystać z żądania ustanowienia służebności przesylu. Sąd Okręgowy zaprezentował natomiast odmienne stanowisko przyjmując, że w sprawie nie zaistniała podstawa do

wydania postanowienia wstępnego rozstrzygającego jedynie jedną z kwestii prawnych przywołanych przez uczestników na poparcie swojej argumentacji.

Trafność tego stanowiska z perspektywy przesłanek wydania postanowienia wstępnego w sprawie o ustanowienie służebności gruntowej – z przyczyn wyżej podniesionych – nie może być przedmiotem oceny Sądu Najwyższego. Stwierdzić natomiast należy, że przenoszenie w takiej sytuacji procesowej ciężaru rozstrzygania o istocie sprawy do Sądu drugiej instancji wypaczałoby sens dwuinstancyjnego postępowania sądowego zagwarantowanego stronom w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. W orzecnictwie Sądu Najwyższego akcentuje się, że system apelacji pełnej nie może prowadzić do zastąpienia sądu pierwszej instancji w ciążącym na nim obowiązku rozpoznania sprawy, co do jej istoty, gdyż wówczas proces stawałby się w rzeczywistości jednoinstancyjny (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, niepubl.).

Sąd Okręgowy musiałby bowiem po raz pierwszy wypowiedzieć się odnośnie do zasadności żądania wnioskodawców ustanowienia służebności na nieruchomości stanowiącej własność uczestniczki, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego i poczynieniu po raz pierwszy ustaleń faktycznych i rozważań prawnych w kwestiach zasadniczych dla uwzględnienia lub oddalenia wniosku. Oceny tej – wbrew zarzutom zażalenia - nie zmienia poczynienie przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych są one bowiem szczątkowe i dotyczą jedynie ustalenia, że nieruchomość wnioskodawców nie posiada dostępu do kanalizacji, nie graniczy z drogą publiczną, a dojazd do niej odbywa się przez nieruchomość stanowiącą własność uczestników, na której jest posadowiona najbliższa studzienka kanalizacyjna. Na pozostałe nieruchomości graniczące z nieruchomością wnioskodawców nie została natomiast doprowadzona kanalizacja. Na podstawie tych ustaleń Sąd Rejonowy – co jednoznacznie podkreślono w pisemnych motywach rozstrzygnięcia – nie rozstrzygał, czy spełnione zostały materialnoprawne przesłanki ustanowienia służebności a jeżeli tak to czy powinna ona obciążać nieruchomość uczestniczki i jaki powinien być jej przebieg. Poczynienie natomiast przez Sąd Okręgowy niezbędnych ustaleń faktycznych, a następnie dokonanie oceny prawnej dochodzonego przez wnioskodawców żądania, pozbawiłoby strony możliwości kwestionowania ustalonej podstawy

faktycznej z powodu zakazu oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów i oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.) oraz ze względu na związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Fakt, że postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania merytorycznego i sąd odwoławczy obowiązany jest rozpoznać sprawę po raz wtóry nie pozbawia tego postępowania funkcji kontrolnej.

W postępowaniu o ustanowienie służebności jest dopuszczalne wydanie – na podstawie art. 318 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. postanowienia wstępnego o uznanie żądania ustanowienia służebności za usprawiedliwione w zasadzie (zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 15 września 2017 r., III CZP 34/17, OSNC 2018, nr 6, poz. 57). Po uprawomocnieniu orzeczenia wstępnego nie można już jednak podważać zasadności dochodzonego roszczenia, co oznacza, że kwestia zasady nie może być rozstrzygnięta jedynie w jednym aspekcie prawnym i nie przesądzać zasadności żądania. Przez pojęcie „żądanie usprawiedliwione w zasadzie” należy bowiem rozumieć istnienie między stronami procesu stosunku prawnego uzasadniającego uwzględnienie powództwa (wniosku). Sąd wydając orzeczenie wstępne nie może więc nie przesądzić o konkretnym prawie czy stosunku prawnym, ograniczając się jedynie do dania wyrazu swojemu pogładowi prawnemu, bo wówczas nie rozstrzyga zasady (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2005 r., IV CK 446/04, niepubl. i z 1 grudnia 1999 r., I CKN 169/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 86). Istota sprawy w przypadku orzeczenia wstępnego odnosi się zatem do wszystkich przesłanek materialnoprawnych rozstrzygnięcia przesądzającego o „zasadzie”. Nie można odmówić racji Sądowi Okręgowemu, że o tak rozumianej „zasadzie” Sąd Rejonowy nie rozstrzygnął.

Z przytoczonych względów, na podstawie art.394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy oddalił zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391§1 k.p.c.)

[A.T.]

[a]